

Żółwie na sprzedaż - czyli co warto wiedzieć zanim kupisz żółwia

Beata, wt., 09/11/2010

- [Hodowla żółwi](#)
- [Koszty i warunki hodowli](#)

Częstym problemem osób, które chcą rozpocząć hodowlę żółwia lądowego - poza samym wyborem gatunku - są takie kwestie jak - skąd go wziąć, gdzie kupić, jak kupić żółwia zdrowego i jak ocenić jego stan zdrowia? W sieci aż roi się od ogłoszeń o sprzedaży żółwi różnych gatunków, a sklepy zoologiczne przeważnie również oferują żółwie w swojej ofercie. Czym zatem kierować się przy wyborze sprzedawcy? Jak i gdzie kupić zdrowego i silnego żółwia? W tym artykule postaram się odpowiedzieć na te pytania bazując na obserwacjach rynku zoologicznego w tym zakresie w Polsce, jak i w oparciu o doświadczenia własne oraz sytuacje opisywane przez innych hodowców.

Wypada zacząć od tego, że wciąż w naszym kraju poziom wiedzy na temat żółwi lądowych i ich wymagań jest niewystarczający lub nierzadko tej wiedzy całkowicie brak. Problem dotyczy nie tylko osób kupujących żółwie, ale też pracowników sklepów zoologicznych, a nawet weterynarzy. To przekłada się na szeroko rozpowszechniony brak profesjonalizmu jeśli idzie o sprzedaż żółwi w sklepach czy u handlarzy internetowych.

CITES nie wystarcza

Zacznijmy od kwestii legalności sprzedawanych osobników. Oczywiście jest to sprawa zasadnicza i nigdy nie powinniśmy kupować żółwia, który nie ma dokumentów zaświadczających legalność pochodzenia. Nielegalne pochodzenie żółwi oznacza ich bezprawny odłów w naturalnym środowisku i przemyt, co oznacza ogromne cierpienie dla zwierząt i śmierć wielu z nich. Niestety nieprecyzyjność przepisów i brak jakichkolwiek mechanizmów identyfikacji żółwi powoduje, iż dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu zwierząt nie zawsze dają nam taką gwarancję, często są niezrozumiałe, niekompletne, mechanicznie powielone. Popularne kampanie informacyjne oraz medialne doniesienia o "łapankach" sprzedawców z Allegro, nie posiadających dokumentów na sprzedawane żółwie spowodowały, że większość handlarzy obawia się sprzedawać żółwie bez jakichkolwiek dokumentów, choć takie przypadki wciąż się zdarzają.

Nierzadko żółwie sprzedawane bez papierów nie pochodzą bezpośrednio z przemytu, a są zbywane przez nieświadomych właścicieli pojedynczych osobników, którzy nabyli żółwie wiele lat temu, gdy obecne przepisy nie obowiązywały, a teraz decydują się z różnych względów sprzedać żółwia. Obowiązujące w Polsce prawo nie czyni wyjątków w tym względzie zatem osobniki te nie mogą być przedmiotem handlu.

Jednakże sam dokument nie rozwiązuje problemu. Jest to tylko prawem wymagane zaświadczenie o formalnie legalnym w świetle przepisów pochodzeniu żółwia i nic więcej. Nie daje nam żadnej gwarancji co do tego czy zwierzę jest zdrowe, czy było traktowane humanitarnie, czy było właściwie przetrzymywane i żywione, czy nie pochodzi z hodowli wsobnej lub czy nie ma wad genetycznych. Jak więc uchronić się przed tymi problemami kupić zdrowe i właściwie hodowane zwierzę? Należy odpowiednio wybrać osobę u której kupujemy żółwia. Postaram się pokrótce omówić kilka podstawowych "źródeł" pochodzenia dostępnych w handlu żółwi oraz szczególnie polecaną przeze mnie alternatywę dla zakupu żółwia - adopcję.

Sklepy zoologiczne - jak jest, jak być powinno

Sklepy zoologiczne stanowią tradycyjny, naczęstszy kanał dystrybucji żółwi. Wiele sklepów ma w swojej ofercie żółwie stepowe lub greckie, a często oba te gatunki. Znacznie rzadziej i okazjnie sprzedawane są także żółwie lamparcie, mauretańskie czy obrzeżone. Istnieją nieliczne sklepy wyspecjalizowane w sprzedaży gadów, które często oferują znacznie większą ilość gatunków. Zasadniczym problemem jeśli idzie o sklepy zoologiczne są złe warunki w jakich przetrzymywane są żółwie, a także co trzeba przy okazji podkreślić - również inne zwierzęta, czym z uwagi na ograniczony zakres artykułu nie będę się bliżej zajmować. Przyczyną tego stanu rzeczy zdaje się być zwykle niekompetentna obsługa sklepu oraz utrzymywanie żółwi w sposób, który umożliwia jak najlepsze wykorzystanie powierzchni sklepu oraz minimalizację kosztów.

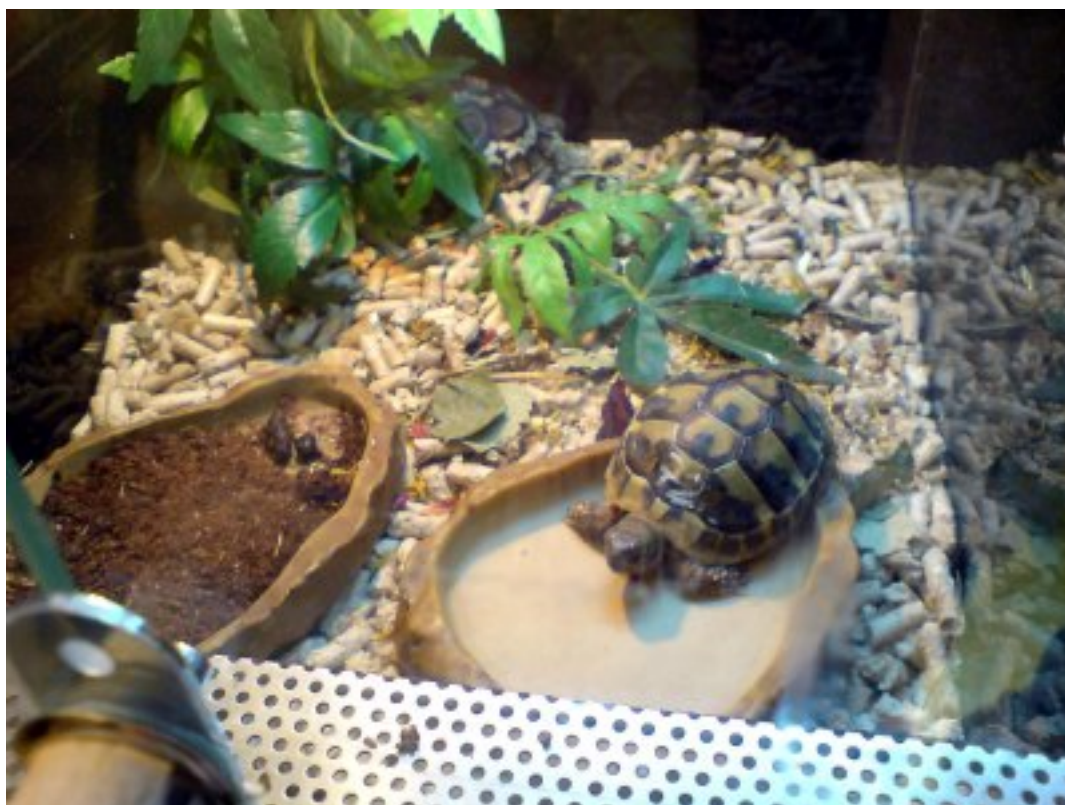
Najczęściej spotykane problemy to:

- **Trzymanie żółwi w ciasnych (na ogół szklanych) "boxach"** - (tak je nazywam bo nie wiem jak inaczej można nazwać te de facto karcery) - ciasnota nie tylko uniemożliwia zażywania ruchu, ale też schronienia się czy ochłodzenia ciała w zacisznym, wilgotnym i ocienionym miejscu. Przeważnie nad boxem jest centralnie umieszczona żarówka grzewcza a niekiedy też UVB i żółw nie ma możliwości wyboru optymalnej temperatury, cały czas się "praży" pod żarówką. Takie trzymanie żółwia jest kompletnie niehumanitarne i szkodliwe dla jego zdrowia, zaburzając mechanizm termoregulacji ciała i metabolizm. Nagrzany pojemnik nie zapewnia ponadto właściwej wilgotności powietrza co powoduje szybkie odwodnienie organizmu, przesuszanie błon śluzowych, podrażnienia i zapalenia spojówek. Brak schronienia jest także źródłem stresu dla żółwia, który nie ma miejsca w którym czułby się bezpiecznie.
- **Trzymanie żółwi bez dostępu do wody** - taka sytuacja jest notoryczna. Pracownicy sklepów zoologicznych nie wiedzą, nie chcą wiedzieć lub nie dbają o to, czy żółw potrzebuje dostępu do wody. Żółwie są traktowane jako stworzenia odporne na długotrwałe susze niczym kaktusy, co jest nieprawdą szczególnie, że w tak nieoptymalnych warunkach jakie panują w ciasnych boxach w ogóle nie mogą uruchomić one swoich naturalnych mechanizmów obronnych w celu oszczędzania wody. Mechanizmy te to w naturze - zagrzebywanie się w wilgotnym, chłodniejszym niż powierzchnia ziemi podłożu czy ukrywanie się w podziemnych norach. W efekcie żółwie szybko się odwadniają. Chroniczne, przedłużające się odwodnienie prowadzi do ciężkich chorób wewnętrznych, szczególnie nerek.
- **Niewłaściwa dieta** - regułą jest podawanie żółwiom warzyw i owoców, co powoduje m. in. zły rozwój i deformacje, choroby kości, namnażanie się pasożytów wewnętrznych.
- **Mieszanie gatunków** - trzymanie razem żółwi greckich i stepowych, ew. innych jeszcze gatunków żółwi wynika prawdopodobnie z całkowitej niewiedzy na temat ryzyka jakie się z tym wiąże oraz jest sposobem na redukcję kosztów. Zdarzają się także przypadki trzymania razem żółwi i innych gadów, zwykle jaszczurek. Jest to praktyka szkodliwa i niehumanitarna, niestety bardzo rozpowszechniona. Uważa się, że skoro oba gatunki wymagają warunków "terrarijnych" mogą być trzymane razem. Niestety nie jest to prawdą. Żółwie różnych gatunków posiadają właściwą dla siebie florę bakteryjną i mogą być nosicielami bakterii dla nich samych nieszkodliwych, jednakże obcych lub będących szkodliwych dla innych gatunków. W efekcie może dojść do niebezpiecznej dla żółwia nieodpornego na dany patogen, infekcji. Dodatkowym czynnikiem przemawiającym przeciwko tym praktykom są inne zwyczaje i usposobienie u różnych gatunków co w połączeniu z przebywaniem zwierząt w ciasnym pojemniku rodzi długotrwały stres dla zwierząt lub nawet możliwość wzajemnej agresji lub zranienia jednego gatunku przez drugi.
- **Niewłaściwe podłoże** - jak np. piasek czy kora. Piasek pyli, przykleja się bardzo mocno do żółwia i pokarmu, osuwa się uniemożliwiając stabilne chodzenie, z kolei kora jest siedliskiem kurzu, bakterii i pleśni, również mocno wysuszona pyli, z kolei mokra pleśnieje. Ponadto kora niektórych drzew wydziela toksyczne opary.
- **Niewłaściwe informacje** - często na etykietach przyklepionych do boxów znajdują się nieprawidłowe informacje o żółwiach i ich warunkach i diecie. Takie też błędne informacje sprzedawcy podają osobom kupującym żółwie.

- **Brud, brak higieny** - niekiedy w boxach żółwi znajdują się nieusuwane odchody, resztki jedzenia, w gorszych przypadkach nawet muchy i inne insekty.



Szklany "box" w sklepie zoologicznym Kakadu w Krakowie.



Ten sam zbiornik z żółwiami.

Na zdjęciu widać dwa żółwie - greckiego i lamparciego umieszczone razem w ciasnym zbiorniku. Wody brak. Młody żółwik grecki wpatrywał się w dno pustego basenu. W drugim pojemniku żółwie miały jeden ze sklepowych pokarmów (trudno powiedzieć jaki) z dodatkiem własnych odchodów.

Wszystkie opisane wyżej sytuacje nie powinny mieć miejsca, lecz niestety zdarzają się stosunkowo często, dlatego nie kupujemy żółwi w sklepach zoologicznych, w których występują wyżej opisane praktyki. Nie tylko nie warto przyczyniać się do ich zysku i zwiększania podaży kolejnych żółwi wskutek popytu, ale także trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że zwierzę narażone na szkodliwe warunki, szczególnie w młodym wieku może później chorować i sprawiać problemy, nie rozwijać się prawidłowo, a nawet może nie osiągnąć dojrzałości.

Często już na pierwszy rzut oka widać u żółwia w sklepie te problemy – tj. apatia, opuchlizna oczu, deformacja pancerza, czy wodniste odchody, ale nie zawsze są to problemy widoczne od razu, co zależne jest od wieku żółwia i czasu jaki przebywa w sklepie. Nie warto także kupować w tych sklepach żółwia pod wpływem litości, gdyż jego los podzieli od razu kolejny osobnik.

Hodowcy, mnożyciele, pseudohodowcy i spekulanci

Drugim kanałem dystrybucji żółwi jest sprzedaż bezpośrednia między kupującym a sprzedawcą podającym się za hodowcę lub importera. Często źródłem informacji są tutaj ogłoszenia w Internecie. Niestety także tutaj roi się od ogłoszeń osób, które nie dbają o dobrostan i zdrowie zwierząt a najważniejszy dla nich jest szybki zysk jak najmniejszym kosztem. Całą tą rzeszę sprzedawców podzieliłabym umownie na kilka grup używając opisowego nazewnictwa stworzonego dla potrzeb niniejszego artykułu.

Hodowcy

Są to osoby, które posiadają hobbystycznie grupkę lub parkę żółwi i także hobbystycznie i okazjonalnie żółwie te rozmnażają. Zwykle dochodzi do łączenia osobników zupełnie nie spokrewnionych ze sobą, często kilkunastoletnich lub starszych, pochodzących z dawnego odłowu w naturalnym środowisku, przed wejściem w życie obecnych przepisów. Osoby te zwykle mają wiedzę na temat prawidłowej hodowli żółwi i stosują ją w praktyce. Przychówek, którego nie zamierzają zatrzymać decydują się niekiedy sprzedać zaufanym albo sprawdzonym osobom. Cechą odróżniającą te osoby od pozostałych grup jest właśnie stosunek do zwierząt – zależy im na tym żeby żółw trafił w dobre ręce, gdzie będzie miał odpowiednie warunki. Jeśli koniecznie chcesz kupić młodego żółwia to polecałabym właśnie poszukanie takich hodowców i kupno żółwia właśnie od nich. Osoby te zwykle nie wystawiają masowo ogłoszeń w Internecie, ale można do nich dotrzeć rozpytując innych hodowców, np. na naszym forum.

Mnożyciele

To osoby, które zajmują się rozmnażaniem i sprzedażą żółwi na większą lub mniejszą skalę, ale w odróżnieniu od prawdziwych hodowców traktują to zajęcie jak biznes i nie interesuje ich zapewnienie żółwiom jak najlepszych warunków ani dalszy los zwierząt. Minimalizacja kosztów i maksymalizacja zysków. Rozmnażanie żółwi jest w Polsce jeszcze stosunkowo niepopularne zatem nie jest to przypadek częsty. Być może z uwagi na długi czas oczekiwania na młode i skomplikowany proces rozrodu zajęcie to jest na mniejszą skalę nieopłacalne. Wiele gatunków żółwi wymiera w swoich naturalnych środowiskach właśnie dlatego, że żółwie nie rozmnażają się zbyt łatwo i szybko, późno też osiągają dojrzałość. Jest to na pewno problem ekologiczny, natomiast z punktu widzenia dobrostanu zwierząt można się cieszyć z tych nałożonych przez naturę ograniczeń, gdyż w przeciwnym razie żółwie podzieliłyby los innych zwierząt domowych, rozmnażanych w skandalicznych i rażąco niehumanitarnych warunkach w tzw. "fabrykach".[1][2]

Pseudohodowcy

Ten typ różni się od poprzedniego tym, że pseudohodowcy nie rozmnażają żółwi. Często nie mają ku temu wiedzy czy chęci. Maja natomiast żółwia (lub kilka osobników), którego chcą się pozbyć i traktują to jako okazje do zrobienia lukratywnego interesu. Żółw może pochodzić z różnych źródeł,

czasem jest to starszy "przedkonwencyjny" osobnik, a czasem "zabawka" kupiona jakiś czas temu w sklepie, która się znudziła. Często po osobniku widać niestety fatalne warunki w jakich był hodowany, szczególnie jeśli trafił na nie za młodu – deformację, opuchliznę oczu, przerost listw rogowych lub gorsze problemy. Pseudohodowca nie interesuje się tym kto kupi od niego żółwia. On chce się go pozbyć i zarobić, bo widział w sklepach zoologicznych, że przecież żółwie kosztują kilkaset zł. Odradzam zasadniczo kupowanie u takich ludzi, szczególnie gdy cena jest wygórowana. Można rozważyć zakup gdy cena jest symboliczna, ale pamiętajmy o tym, że zgodnie z prawem – sprzedawca nie powinien oferować do sprzedaży żółwi bez dokumentów, nawet jeśli żółwie były kupione dawno temu.

Spekulanci

Ten typ jest spotykany niestety coraz częściej i jest jednym z najbardziej szkodliwych. Są to osoby zwykle mające mgliste pojęcie o hodowli żółwi albo zależy im przede wszystkim na minimalizacji kosztów a maksymalizacji zysków ze sprzedaży zwierząt, toteż nie przejmują się specjalnie takimi kwestiami jak odpowiedni wiek żółwia (dalej o tym co to w praktyce oznacza), kwarantanna, izolacja gatunków, a nawet prawidłowe warunki i dieta. Szybka sprzedaż powoduje, że ewentualne problemy, które wynikną później - już ich nie dotyczą. Żółwie są pozyskiwane w większych ilościach na giełdach (głównie zagranicznych) a następnie sprzedawane po odpowiednio wyższej cenie w kraju. Pochodzą natomiast głównie z większych hodowli, tzw. ferm żółwi, prowadzonych za granicą. Sprzedawcy ci afiszują się często tym, że żółwie "mają CITES", bo rzeczywiście brak ten mógłby być największym ich problemem w razie kontroli. O tym, że CITES nijak się ma do stanu zdrowia i prawidłowych praktyk hodowlanych było wspomniane na początku.

W ofercie tych sprzedawców spotkać można przede wszystkim żółwie młode i bardzo młode, coraz częściej także osobniki gatunków u nas w kraju jeszcze niezbyt popularnych i trudnych w hodowli jak afrykańskie żółwie pustynne czy żółwie lamparcie. Ogłoszenia są zwykle zdawkowe, sformułowane nieporadnie i wynika z nich kompletny brak wiedzy o prawidłowej hodowli. Są masowo powielane na wielu portalach ogłoszeniowych i innych, wszędzie tam gdzie da się je zamieścić. O braku profesjonalizmu świadczy nadmierne i nieuzasadnione reklamowanie żółwi np. sformułowaniami tj. "największe", "nie wymagają zimowania", "młode", "szybko rosną" itp. Sprzedawca taki często nie chce podać źródła z jakiego żółwie pochodzą, zbywa takie lub inne pytania albo reaguje agresją. O sobie mówi, że jest "hodowcą" a jest tylko i wyłącznie, szukającym zysku spekulantem, więc może dlatego nie chce podawać informacji, które mogłyby klienta na ten trop naprowadzić.

Interesuje go zysk, także sprzedaje osobniki szybko, masowo i każdemu chętnemu. Żółwie są zwykle przetrzymywane w ciasnocie i różne gatunki nie są izolowane, co wynika z niewiedzy lub chęci minimalizacji kosztów. Podobnie jest z dietą i innymi warunkami – tutaj również zapewne zwycięża kryterium niskich kosztów. Zdecydowanie odradzam kupowanie żółwi u takich ludzi, z takich samych powodów z jakich odradzam kupowanie ich w sklepach zoologicznych w których występują opisane wyżej przypadki złych praktyk hodowlanych. W odróżnieniu od sklepów zoologicznych, które są podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, tutaj nie wiadomo czy handlarz ma zarejestrowaną działalność, gdyż w ogłoszeniach sprzedawca tego nie podaje. Jest duża szansa, że nie ma omijając dzięki temu dodatkowe koszty.

Jest jeszcze inna wersja spekulanta, pod względem etycznym chyba najgorsza - pseudohodowca - spekulant w jednym, czyli łowca okazji. To osoba, która adoptuje lub tanio odkupuje żółwie od innych, często nieświadomych jej zamiarów ludzi, po to by następnie sprzedać je komuś innemu, za odpowiednio wyższą cenę. Taki człowiek jest zwyczajnym oszustem. Adopcje traktuje jako okazje do darmowego "zaopatrzenia się" w żółwie, po czym wystawia ogłoszenia o sprzedaży tych żółwi.

Wiek żółwia

Częstym problemem, który dotyczy wszystkich nierzetelnych handlarzy, jest sprzedaż żółwi bardzo młodych – poniżej 1 roku życia. Ich organizmy są jeszcze słabe, nie w pełni ukształtowane i jest ryzyko że nie przeżyją wskutek ujawnienia się wad genetycznych, chorób czy wyczerpania rezerw

witaminowych zgromadzonych wcześniej w woreczku żółtkowym. Śmiertelność młodych występuje również w naturze, gdzie dodatkowo trudne warunki klimatyczne oraz - w przypadku niektórych gatunków - konieczność hibernacji, eliminują od początku słabsze organizmy.

Jeśli decydujesz się na zakup żółwia - nie kupuj bardzo młodego. Sprzedawcy wiedzą o tym, że im młodszy żółw tym większe ryzyko chorób i przedwczesnej śmierci, toteż noworodki są tańsze niż starsze osobniki. Młode żółwie są też bardzo podatne na deformacje i wszelkie błędy hodowlane ujawniają się u nich bardzo szybko. Przyjrzyj się młodym żółwiom w sklepach zoologicznych - zobacz jak często mają już całkiem pokaźne "garby" i "piramidy".

Unikaj sprzedawcy, który:

- trzyma razem żółwie różnych gatunków,
- trzyma żółwie stłoczone na małej przestrzeni,
- trzyma żółwie w warunkach niezgodnych z ich wymogami, bez wody, właściwego podłoża, bez źródła ciepła i UVB jak też chłodniejszego schronienia;
- stosuje niewłaściwą dietę,
- nie chce umożliwić obejrzenia przed zakupem żółwia i warunków w jakich przebywa,
- podaje nieprawdziwe informacje na temat żółwi, ich wymagań czy własnej oferty,
- sprzedaje żółwie bardzo młode, szczególnie tuż po wykluciu lub kilkumiesięczne,
- nie chce powiedzieć skąd pochodzą żółwie,
- reaguje zniecierpliwieniem lub agresją na pytania dotyczące pochodzenia żółwia lub inne dodatkowe pytania albo zbywa cię, odpowiada wymijająco;
- reklamuje żółwie jako "największe", "najłatwiejsze", "niezimujące" i w ogóle naj, naj...,
- reklamuje żółwie jako stworzenia łatwe w hodowli i niekłopotliwe, idealne dla dziecka;
- sprzedaje żółwie na bazarach, giełdach, targach lub na ulicy;
- wysyła żółwie paczką,
- nie dołącza wymaganych prawem dokumentów i nie okazuje do wglądu oryginałów w przypadku dokumentów CITES,
- prowadzi ciągłą, zorganizowaną sprzedaż nie mając zarejestrowanej działalności gospodarczej lub/i nie podaje wymaganych prawem informacji w ofercie na temat swojej firmy.

Jeśli znasz takiego handlarza czy pseudohodowcę oraz chcesz opowiedzieć o tym i przestrzec innych - [napisz o tym na forum](#).

Gdzie kupić żółwia?

Wybór jest dość ograniczony. Jeśli decydujesz się na zakup żółwia poszukaj go w ofercie:

- dobrych sklepów zoologicznych - tam gdzie jest kompetentna obsługa, a żółwie są już podrośnięte, wyglądają zdrowo i mają dobre warunki albo
- u doświadczonych hodowców - hobbystów, którzy mają wiedzę na temat hodowli, dbają o los zwierząt z własnego przychówku i nie sprzedają ich byle komu.

Ceny żółwi i cena żółwia jako kryterium

Bardzo często jestem pytana o ceny żółwi a ludzie zdają się poszukiwać żółwi jak najtaniej - "żeby nie przepłacać". Ceny są oczywiście zróżnicowane zależnie od gatunku i wieku oraz płci żółwia, a dodatkowo różnie mogą wyglądać u różnych sprzedawców. Ceny zmieniają się również w czasie, dlatego przegląd aktualnych cen można dokonać samodzielnie wyszukując ogłoszenia lub odwiedzając sklepy.

Ogólnie uważam jednak, że cena nie powinna być kryterium wyboru. Najważniejsze jest, aby kupić

zdrowe i prawidłowo hodowane zwierzę, gdyż to zaoszczędzi nam kłopotów w przyszłości i kosztownego leczenia weterynaryjnego. Ze zdumieniem stwierdzam jednak, że ceny żółwi u wspomnianych wyżej spekulantów wcale nie odbiegają mocno od cen w sklepach zoologicznych czy spotykanych u hodowców.

Czasem taniej sprzedawane są przez pseudohodowców starsze osobniki z wyraźną deformacją, która daje takiemu sprzedawcy do myślenia, że chyba coś nie gra. Uważam też, że lepiej zapłacić więcej i kupić podrostopka a nie żółwiego noworodka jak też lepiej kupić żółwia u dobrego hodowcy nawet jeśli spekulant czy inny pokątny sprzedawca ma nieco taniej. Pamiętajmy, że odpowiedzialny hodowca-hobbysta poniósł nieraz niemałe trudy i koszty związane z wylęgiem i utrzymywaniem żółwika.

Adopcja żółwia

To co jednak polecam najbardziej to adopcja. Jest tyle zwierząt, które na nią czekają, trzeba tylko się trochę rozejrzeć. Rozważ adopcję zwierzęcia – czyli nieodpłatne przyjęcie go od osoby, która z różnych względów nie może się nim już opiekować albo go znalazła na ulicy, czy "wyrwała" ze złych warunków u kogoś innego. Poszukaj w miejscowych schroniskach, lecznicach, czy na portalach ogłoszeniowych, a także na naszym [forumowym dziale adopcyjnym](#).

Bądź jednak cierpliwy gdyż takie adopcje czasem trwają dłużej, a osoby oddające żółwie często interesują się tym gdzie żółw trafi, zadają pytania. Podobnie jest na naszym forum – zadajemy pytania, nie po to żeby Cię inwigilować, ale żeby wybrać żółwiom jak najlepszy i odpowiedzialny dom.

Zalety adopcji:

- odpada problem z szukaniem właściwego miejsca lub hodowcy który sprzedaje żółwie (jest to niekiedy duży problem bo przeważają oferty fatalnych sklepów zoologicznych, pseudohodowców i spekulantów);
- masz pewność że nie wspierasz żadnego niehumanitarnego biznesu kosztem zwierząt, bo dla oddającego ważniejsze jest zwierzę a nie własny zysk;
- pomożesz żółwiowi, który tego potrzebuje i dzięki Tobie nie trafi on byle gdzie i jeśli jest żółwiem "po przejściach" jego los się w końcu odmieni na lepsze;
- do adopcji często trafiają dorosłe, duże osobniki, urodzone w naturze – z moich obserwacji wynika, że są to często żółwie najbardziej odporne i najzdrowsze, nawet jeśli niekiedy mają problemy związane z błędami hodowlanymi wcześniejszych opiekunów, to często ich stan zdrowia jest stabilny i prawidłowo hodowane bez problemu zimują i nie sprawiają kłopotów. Tutaj oczywiście trzeba wyjaśnić, że do adopcji trafiają żółwie bardzo różne – młode i starsze a także chore, więc nie jest to regułą. Jednak zawsze warto adoptować zwierzę, a chore szczególnie wymaga pomocy oraz troskliwej i odpowiedzialnej opieki.

Problemy, które mogą wystąpić:

- niekiedy trzeba dłużej poczekać aż trafi się ogłoszenie lub dana osoba zdecyduje się oddać żółwia,
- żółw może być chory (ten problem może zawsze wystąpić – także przy kupnie) – jednak adoptując go nie jesteś oszukiwany,
- może zająć konieczność podróży w celu odebrania żółwia.

Przypisy:

[1] [Kraków – fabryka psów rozbita, azyl ma duży kłopot.](#)

[2] [Fabryki szczeniąt](#)

Adres źródła:

<https://www.zolw.info/hodowla/podstawy/zolwie-na-sprzedaz-czyli-co-warto-wiedziec-zanim-kupisz-zolwia>